MONITOR

Na R. P. 1774.

Nro. LXXI.

Dnia 3. Września

Ne quid nimis - -

Reſzta Monitora przeſzłego

OProcz zabawek ſzczegulnych znayduią ſię publiczne, ktorych należy ludowi pozwolić; cieſząc ſię tym że znayduie ſpoſoby rozrywa-

nia ſię. Ponieważ to ieſt ieden ſpoſob mogący mu przynieść radość, y bardziey zachęcić go do pracy. Wiemy co czynił *Auguſt* dla zabawienia ludu Rzymſkiego, y iaki ztąd odnioſł pożytek. Byle tylko rozrywki publiczne były uczciwe y nieczęſte, iako czas zapuſtny raz do Roku, niemaſz politycznych przyczyn do zabronienia onego. Prawda ieſt, że weſołość y wolność Zapuſt może pociągnąć y pociąga za ſobą wiele innych zdrożności. Przeto Papież *Benedykt XIV.* potępił część onych w Bulli cyrkularney roſpiſaney do Biſkupow w ſwym kraiu, a nie ſądził za rzecz przyzwoitą rozſzerzać ſię o innych nierządach, ktore ſię ſzczegulniey w tym czaſie zdarzaią. Nie trzeba y tu podobnież w tym ſzperać. Dosyć

pow-

powtorzyć, że należy pragnąć, y tak ile możności postępować, ażeby Religia z rozrywek publicznych, ktorych się pozwala, nie odnosiła krzywdy, chociaż iest trudno, aby lud nie czynił zbytku, kiedy mu rozpuszczą wodze. Do Kaznodzieiow należy na tenczas wołać; a ludzie świeccy powinni tak oszczędnie używać wesołości publicznych, ażeby ile możności przystoyność powszechna y uszanowanie winne Religii zachowane zawsze zostały. Tym sposobem można gorliwość swoią chwalebnie pokazać. Wiemy iak wiele złych ziół rośnie na łąkach naypięknieyszych y naywdzięcznieyszych. Na cożby się zdało gwałtem złe wyrywaiąc pokrzywdzać wiele dobrych.

Ta maxyma *nic nad to*, ktorą potrzeba wſzędzie uważać, iako warunek wielkiey wagi, ſłuży naybardziey w tey materyi, bo niemaſz nic łatwieyſzego do zepſucia całego ludu y wyśilenia odwagi Narodu, jako pozwolić mu aby częſto świętował. Pilność do nabycia umieiętności y handlu, ćwieczenia ſię we wſzelkich ſztukach, ſzacunek przemyſłu y miłość pracy, ſą rzeczy naypotrzebnieyſze do utrzymania Pańſtwa każdego, bez czego muſiało by ſię obalić. Było by to chcieć ſtraty ich, gdyby im pozwalać wolnego czaſu, uciech y roſkoſzy, z przyzwyczaieniem, ażeby nic nie robili.

Wiele ieſt oſob nieuważnych pomiędzy ludem, ktorzy ſię do tego ſtoſuią. Upodobanie w roſkoſzach przeważa u nich częſto nad uwagi, kto-

ktore im przepowiada ſumnienie y ktore roſtropność radzi tym wſzyſtkim, co bardziey ieſzcze powinni zachować onych prawidła, y ſłuchać głoſu dla utrzymania właſnych domow ſwoich. Co więcey roſkoſze świata, kiedy ſą nie częſte, bywaią dobrze przyięte, y wielką maią moc nad ſercem, częſte zaś używanie onych umnieyſza im przyiemności, y traci ſmak do nich. Ze wſzyſtkich rozrywek uczciwych zdaie mi ſię naylepſza Komedya, Tragedya, lub Opera, nie tylko, że lud może rozerwać ſię za małym expenſem, lecz razem pożytkuie. Zamiar Komedyi, rodzaiu widowiſka, ktore ma tyle powabow dla ludu, ieſt albo raczey powinien bydź, aby poprawiać przywary y nałogi śmieſzne. Z tąd Komedye ktore ſą dobrze na-

piſane

pisane mogą bydź razem przyiemne y pożyteczne patrzącym. Dawni Rzymianie mieli Komedye bardzo dobrze pisane, ktore nie zę wszystkim były rozpustne.

Teatrum otworzone w Warszawie wiele dobrego przynosi, byle tylko nie były grane sprawy nie zgadzaiące się z sobą, byle się nie kładło w nie słow oboiętnych, ktoreby mogły obrazić uszy czyste, wychodząc z obrębow przyłoyności y uczciwości, oraz zdolne były do zepsucia dobrych obyczaiow; iakoż y na to maią chwalebnie dość czułą baczność. Można rozśmiać się bez tych złych y niemiłych żartow.

Naylepszy byłby sposob uwolnienia każdego Teatrum od tych omyłek, ażeby umyślnie pisali sztuki,

kto-

ktore by y przyiemne y razem zagadzaiące się z obyczaiami były, doskonali Autorowie, o iakich czasem ciężko; albo nakoniec wybierano z dobrych Komedyi Cudzoziemskich takie, ktore są nayprzyzwoitsze do poprawienia namiętności y śmiesznych obyczaiow ludzkich, ktore wtłumaczeniu łatwo może do Polski z pożytkiem stosować. Jako u nas iuż są Komedye: *Nadgroda cnoty*, *Pan poznany*, *Syn wdzięczny*, *Panna na wydaniu*, y niektore insze. Także y Operetki, *Methylda*, *Oblubienica wierna* &c.

Nie zbywa na Krasomowcach wymownych, ktorzy gromią z Ambon przywary, y bronią cnoty, y ktorzy mocno powstaiąc przeciwko występkowi y iego nierządom, pokazuią złe z nich skutki

wyni-

wynikaiące. Tragedyie y Komedye napisane dobrze mogłyby się stać Kazaniami pożytecznemi dla ludu, y tym skuteczniey szemi, osobliwie Komedie, że nic niemoże większego uczynić wyrażenia w umyśle, iako wyszydzenie niecnoty. Oprocz tego pospolstwo, rzemieślniky wszysci obywatele pracuiący maią tę korzyść, że napracowawszy się od szostey godziny z rana do szostey w wieczor, mogą wypocząć sobie za małym kosztem, nie grzesząc przeciwko dobru powszechnemu Towarzystwa, y nie przerywaiąc tak dalece własnych spraw swoich.